

Ferie w Wandowie były udane



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wandowie wyszły w ciekawą propozycją i w drugim tygodniu ferii zaprosiły wszystkie dzieci na zajęcia. Okazały się atrakcyjne, codziennie przychodziło około 50 dzieci.

Na pomysł organizacji ferii wpadły same członkinie nowo utworzonego koła. Sfinansowaniu zajęć służyła dotacja, którą dostały na rozpoczęcie działalności.

- Jesteśmy matkami, codziennie zajmujemy się naszymi dziećmi. Łączymy role gospodyń i matek. Organizacja ferii i takie właśnie wykorzystanie dotacji wydało nam się naturalne - mówią prezes koła Magdalena Sprycha i jej współpracownicy.

W programie były zajęcia integracyjne w świetlicy wiejskiej w Wandowie. We wtorek 19 lutego KGW zorganizowało ognisko dla dzieci. Poza dziećmi, ich rodzicami i organizatorkami, udział w ognisku wzięły wójt gminy Wola Mysłowska Kinga Szerszeń i dyrektor Szkoły Podstawowej w Wandowie Anna Pietrzak.

Następnego dnia, w środę 20 lutego, wszyscy wyjechali do łukowskiego kina na film „Asterix i Obelix”. W następane dni w świetlicy wiejskiej w Wandowie trwały zajęcia integracyjne.

Ofertą KGW zainteresowały się dzieci z Wandowa i Owsisk, w wieku przedszkolnym i szkolnym. Najmłodsza, dwuletnia, uczestniczka została przyniesiona na rękach przez mamę.

Oferta na ferie to dopiero początek. Członkinie koła mają wiele nowych pomysłów.

Jak mówi prezes Magdalena Sprycha, chcą nauczyć się sztuki decoupage, origami i pieczenia pizzy. Mają jeszcze jeden świetny pomysł - chcą zorganizować konkurs kulinarny, którego owocem będzie „Księga wandowskich przepisów kulinarnych”.